Teresa Bardzińska-Boneneberg*
Agata Bonenberg**

NURT WERNAKULARNY WE WSPÓŁCZESNYCH REALIZACJACH POLSKICH ARCHITEKTÓW

Architektura wernakularna to nurt, charakteryzujący się odniesieniami nowych dzieł do lokalnej, ponadczasowej tradycji architektonicznej. Poszukiwanie języka architektury powiązanego z budownictwem historycznym, regionalnym odbywać się może na kilku płaszczyznach interpretacyjnych: kulturowej, krajobrazowej, formalnej i warsztatowej. Celem badań prowadzonych przez autorki jest określenie zależności pomiędzy funkcją budynku a preferowanymi przez twórców płaszczyznami interpretacyjnymi architektury tradycyjnej.

Słowa kluczowe: nurt wernakularny w architekturze, tradycja, inspiracje, regionalizm, architektura zrównoważona, architektura niespieszna

Tradycja europejskiej edukacji architektonicznej lat 50. i 60. oparta była na uniwersalnych rozwiązaniach stylu międzynarodowego. Architekci wykształceni w tym okresie rzadko spoglądali w kierunku rodzimej architektury ludowej, której wskazówki o tym jak budować, gdzie i dlaczego wynikały z mądrości przekazywanej z pokolenia na pokolenia wśród użytkowników budowli, rzemieślników i majstrów. Ponieważ tylko oni zaangażowani byli w proces budowy możemy mówić o *architekturze bez architekta* [1]. Początek zainteresowaniu rolą tradycji we współczesnych realizacjach architektonicznych dała wystawa, która odbyła się w 1964 roku w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku. Jej tytuł brzmiał *Architecture Without Architects*; kuratorem i autorem katalogu był Bernard Rudolfsky.

Architektura po zakończeniu epoki modernizmu ogłoszonym m. in. przez postmodernistów [2] podążyła w kilku kierunkach, które charakteryzowała różna interpretacja funkcji, konstrukcji i formy. Wśród nich miejsce znalazły koncepcje odniesień do lokalnej, ponadczasowej tradycji funkcjonalnej [3]. Nurt ten nosi obecnie nazwę architektury wernakularnej [4].

Tradycja inspiracji architekturą lokalną Polsce, jest, ze względów historycznych, złożona. W latach 20. i 30. XX wieku miało miejsce spontaniczne poszukiwanie „stylu narodowego", natomiast po II wojnie światowej nastąpił czas administracyjnego narzucenia „narodowych form". Z tego powodu, zdaniem autorek, początki dobrowolnych, świadomych odniesień do regionalnych korzeni, czerpiących z dorobku architektury ludowej można zauważyć we współczesnej architekturze polskiej dopiero w latach 80. Podjęcie szerszej dyskusji na ten temat jest kwestią przyszłości.

Omawiając osiągnięcia nurtu wernakularnego w Polsce, odnieść się również można do koncepcji „architektury niespiesznej" [5] (*slow design network)* sformułowanej i zaistniałej w kręgach amerykańskich, holenderskich i angielskich projektantów i designe-

* Bardzińska-Boneneberg Teresa, dr hab. inż. arch., prof. nadzw. PP, Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego.
** Bonenberg Agata, dr inż. arch., Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Katedra Architektury Usługowej i Mieszkaniowej.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

1–9. Przykłady architektury polskiej inspirowanej motywami architektury i sztuki ludowej.



BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

rów. Architektoniczny *slow design* [6], programowo zbliżony jest do architektury zrównoważonego rozwoju (*sustainable architecture)* i jej podstawowych założeń: długości życia technicznego i przydatności, wydajności energetycznej, ilości odpadów wprowadzanych do środowiska i stopnia odnawialności źródeł energii [7].

Nurt architektury wernakularnej również podejmuje te wyzwania, stając się podstawą do zmiany paradygmatu dominującego w architekturze współczesnej: formy budynku jako jedynego wyznacznika wartości. W polskiej architekturze współczesnej istnieją i powstają obiekty wyrastające z lokalnej tradycji budowlanej oraz kanonów estetycznych. Najczęściej należą do nich budynki o ustalonym archetypie: domy w regionach o wyrazistej odrębności tradycji budowlanej, świątynie, a także obiekty, których charakter przesądza o związkach z lokalnym budownictwem – na przykład te z założenia promujące polską kulturę. Lista realizacji, w których są czytelne odniesienia do tradycyjnych wartości architektury ludowej i lokalnej specyfiki jest długa. Poszukiwanie języka architektury współczesnej powiązanego z tradycją lokalną odbywa się na kilku płaszczyznach interpretacyjnych [8]:

- kulturowej (pozycja obiektu w krajobrazie kulturowym miejsca)
- krajobrazowej (inspiracja sylwetą budynku i jej rolą w otaczającym krajobrazie)
- formalnej (inspiracja bryłą budynku: proporcjami, artykulacją elewacji, charakterystycznymi elementami formy: na przykład podcieniami, kolumnami itd.)
- warsztatowej [9] (inspiracja detalem architektonicznym, używanymi materiałami budowlanymi, technikami łączenia elementów konstrukcji)

To bardzo szerokie spektrum poszukiwań powoduje, że architektura inspirowana tradycyjnym budownictwem jest bardzo różnorodna. Autorzy świadomie wybierają interesujący ich motyw do interpretacji (na przykład sylwetę istniejącego budynku i jej miejsce w otaczającym krajobrazie), a pozostałe aspekty kompozycyjne (formalny, warsztatowy) mogą pozostawić współczesnemu językowi komponowania formy architektonicznej. Architektura historyczna stanowi niewyczerpane źródło motywów i inspiracji na wszystkich wymienionych płaszczyznach interpretacyjnych. Można zadać pytanie, jaki jest związek pomiędzy zastosowaną płaszczyzną interpretacyjną (kulturową, krajobrazową, formalną, warsztatową) a funkcją obiektu. Jakie pozaestetyczne motywacje kierują architektem i inwestorem, kiedy decydują o przywołaniu wątków architektury regionalnej? W jaki sposób te motywacje wpływają na ostateczną formę architektoniczną budynku? Według autorek związki ten istnieją, a poniższa tabela systematyzuje informacje dotyczące tego zagadnienia.

Badanie kompozycji opisanych poniżej przykładów polskiej architektury wernakularnej pozwoliło na wysunięcie tezy o związku pomiędzy funkcją budynku a preferowanymi przez twórców płaszczyznami interpretacyjnymi architektury tradycyjnej.

Do najbardziej znanych przykładów architektury wernakularnej w Polsce, należy cerkiew Narodzenia Przenajświętszej Bogarodzicy w Białym Borze na Pomorzu Zachodnim, zaprojektowana przez Jerzego Nowosielskiego i Bohdana Kotarbę w latach 1989–1997. Stanowi ona przykład syntezy funkcjonalnej i formalnej świątyni greckokatolickiej wzniesionej dla niewielkiej społeczności. Zbudowana minimalnymi środkami i siłami przyszłych użytkowników stała się, za sprawą mistrzowskiego użycia formy, koloru i nowoczesnej interpretacji malarskiego cerkiewnego wystroju, najciekawszym powojennym obiektem sakralnym nie-łacińskiego rytu [10] (rys. 1).

Zupełnie inną warstwę tradycji lokalnej eksploruje zrealizowany w latach 1979–1991 kościół Podwyż-

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Przeznaczenie budynku	Motywacja użycia form charakterystycznych dla lokalnej tradycji	Zastosowanie płaszczyzn interpretacyjnych
Funkcja sakralna	– manifestacja duchowości zakorzenionej w tradycji – podkreślenie związku Kościoła z danym miejscem – odwołanie do historycznej symboliki narodowej	– dosłowne cytowania na płaszczyźnie warsztatowej (tradycyjny detal i materiał budowlany) – dosłowne cytowania na płaszczyźnie formalnej
Funkcja wystawiennicza, ekspozycyjna, kulturalna	– manifestacja kreatywności czerpiącej z dziedzictwa kulturowego – kreowanie określonego wizerunku miejsca – kreatywne przekształcenie motywów kulturowych – nowoczesność połączona z dumą z przeszłości	– cytaty odległe, abstrakcyjne, zgodne ze stylistyką architektury światowej – budynki formą i konstrukcją podążające za współczesną architekturą światową – nowoczesny detal architektoniczny – cytowanie dotyczy nie tylko architektury, sztuki i rzemiosła ludowego, otwarte jest na każdą szeroko rozpoznawalną inspirację
Budynki użyteczności publiczne	– manifestacja bliskości kulturowej, swojskości jest w przypadku wielu instytucji zabiegiem marketingowym (banki, urzędy, firmy), co pozwala na kreowanie przyjaznego, „znajomego" wizerunku	– modernistyczne, oszczędne interpretacje form lokalnych budynków gospodarczych i domostw
Budynki zamieszkania zbiorowego	– manifestacja swojskości – identyfikacja z miejscem zamieszkania poprzez wytworzenie poczucia przynależności kulturowej	– zróżnicowane cytaty architektoniczne, oparcie zazwyczaj na tradycyjnym detalu budowlanym, tradycyjnych naturalnych materiałach budowlanych
Domy jednorodzinne	– manifestacja przynależności lub aspirowanie do przynależności do kultury materialnej danego miejsca	– bardzo zróżnicowane cytaty zależne od indywidualnej motywacji właściciela

Tab. 1. Zależności pomiędzy przeznaczeniem budynku a płaszczyzną interpretacyjną

szenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrowienia Chorych w na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Jego autorami są Henryk Buszko i Aleksander Franta. Uświęcony tradycją formalny schemat kościoła rzymskokatolickiego został powiązany z tradycją budowlaną tego obszaru. Górny Śląsk to region nasycony obiektami przemysłowymi i towarzyszącą im infrastrukturą, obszar o charakterystycznej, cegla-

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

nej zabudowie przemysłowej i mieszkaniowej. Bryła i wnętrze świątyni czerpią z tych zasobów formalnych w sposób niezwykle oryginalny odwołując się do industrialnych form. Powstała jedna z najciekawszych po wojnie, pełna ekspresji realizacja sakralna mówiąca o kulturze i etosie pracy Ślązaków, wpisująca się niewątpliwie w nurt architektury wernakularnej [11] (rys. 2). Pod koniec lat dziewięćdziesiątych powstały świątynie: św. Krzyża w Zakopanem projektu Witolda Cęckiewicza, kościół na Krzeptówkach Stanisława Tylki, kościół na Chramcówkach Janusza Ingardena, kościół na Olczy projektu Teresy i Tadeusza Gawłowskich doskonale osadzone w tatrzańskim krajobrazie [12].

Odwołania kulturowe pełnią najważniejszą rolę w koncepcji projektowej i trwającej od 2000 roku realizacji kościoła i klasztoru zakonu oo. Franciszkanów pw. św. Klary i św. Franciszka. Budowany zespół to obiekt realizowany stopniowo przez lokalną społeczność i zakonników w miarę dostępnych sił i środków. Wykorzystywane są naturalne materiały, przede wszystkim kamień używany w jak najmniej przetworzonej postaci oraz drewno. Projektantem i nadzorującym budowę jest architekt Stanisław Niemczyk, który na miejscu podejmuje decyzje dotyczące detali wyposażenia wnętrz, struktury kamiennych ścian – tak jak to czynili muratorzy w dawnych czasach. Akt powstawania budowli, tworzenia jej, jest w tym przypadku jednym z ważnych czynników określających istotę tego przedsięwzięcia. Jest to również realizacja w pełni odpowiadająca również koncepcji *slow-design* (rys. 3).

Zazwyczaj jednak oczekiwania inwestorów rzadko są wsparciem dla tego typu rozwiązań, a szacunek dla otoczenia i lokalnej tradycji jest trudny do osiągnięcia. Na szczęście istnieją wyjątki od tej reguły. W 2003 roku w Zawoi zakończono budowę siedziby Banku Spółdzielczego w Jordanowie. Architekt Andrzej Kaczmarczyk zdecydował się na zacytowanie formy stodoły z przejezdnym boiskiem, odsuniętej od ulicy w sposób tradycyjny. Bryła banku doskonale wpisuje się w otwartą przestrzeń doliny pod Babią Górą. Wprowadzenie dużego przeszklenia elewacji w miejscu wrót sygnalizuje rzeczywiste przeznaczenie budynku. We wnętrzu miejsce boiska [13] zajmuje sala operacji bankowych. Na elewacjach drewniane, ciemne szalowania nawiązują do sposobu kładzenia dranic. We wnętrzu, przy projektowaniu elementów wyposażenia, użyto elementów tradycyjnej stolarki zawojskiej i orawskiej, które wykonali miejscowi cieśle o stolarze. W centrum najdłuższej wsi w Polsce, Bank Spółdzielczy w Zawoi jest doskonałym przykładem budynku o nietradycyjnej funkcji wykorzystującym formalny i konstrukcyjny dorobek lokalnych warsztatów ciesielskich, stolarskich i snycerskich (rys. 4).

W podobny sposób odwołali się do formy budynku gospodarczego Iwona Wilczek i Mariusz Tenczyński, tworzący biuro architektoniczne *db2 architekci.* Budynek administracyjny Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach, który został oddany do użytku w 2008 roku nawiązuje formą do zabudowań typowych dla gospodarstwa wiejskiego. Materiałem dominującym na elewacjach i we wnętrzach jest drewno: eksponowana we wnętrzu konstrukcja, gontowe pokrycia dachowe, szalowania i przesłony. Sposób otwierania żaluzji, przypominających osłony okien w budynkach gospodarczych potęguje efekt wtopienia się budynku w otaczające go budynki skansenu (rys. 5).

Doskonałe wpisanie w podmiejski pagórkowaty krajobraz cechuje dom leżący u stóp krakowskiej Łysej Góry w Krakowie-Swoszowicach. Powstał w 2004 roku według projektu architektów Krzysztofa Ingardena i Jacka Ewy wraz z zespołem. Umieszczony na nieregularnej działce o znacznych spadkach, miękkimi formami nawiązuje zarówno do łuku drogi jak i wzniesienia na którego tle jest oglądany. Wyróżnia się spośród „podhalańskiej" i „klockowej" podkrakowskiej zabudowy również kolorytem: szaro-

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

ści kamienia, pokrycia dachu, ogrodzenie wyrastają z faktury i odcieni terenu (rys. 6).

Z kolei przykładem wielorodzinnej zabudowy sięgającej do lokalnej tradycji zamieszkania jest zespół budynków w Katowicach, wzniesiony około 1994 roku według projektu architektów Stanisława Niemczyka i Marka Kuszewskiego. Inspiracja czerpana z tradycyjnego „familoka" polega na nawiązaniach formalnych i kolorystycznych omawianej enklawy zabudowy, ale również dotyczy rozwiązań funkcjonalnych: stworzenia przestrzeni półprywatnych dla dorosłych i dzieci, architektury sprzyjającej sąsiedzkim kontaktom, zapewniającej wygodne mieszkania (rys. 7).

Na dwóch ostatnich wystawach światowych Expo 2005 w Osace i Expo 2010 w Szanghaju, Polska zaprezentowała ekspozycję w pawilonach, których koncepcja wywodzi się z naszych tradycji kulturowych. Pawilony wystawowe i ekspozycje na Biennale stanowią nieco inną grupę przedsięwzięć, gdzie cechy narodowe wysuwają się siłą rzeczy na plan pierwszy, inspirując przede wszystkim odwołania formalne, najłatwiejsze do odczytania przez odbiorców.

Konstrukcja pawilonu na Expo 2005 w Osace, owinięta została plecionym wiklinowym „koszem" nadającym pawilonowi nierealny, miękki kształt, doskonale efektowny nocą, przy rozświetlonym wnętrzu budynku. W polskiej tradycji budowlanej ściana kosznicowa jest doskonale znana i często stosowana była w budownictwie ludowym wielu regionów. Mogła być samodzielną osłoną wydzielającą zadaszoną przestrzeń składową lub wykonana z mniej cennych materiałów a obłożona gliną tworzyła ruszt wzmacniający wypełnienia pól w konstrukcji szachulcowej budynków. W polskim pawilonie z 2005 roku zatarta została granica między tymi dwiema tradycyjnymi rolami wiklinowej plecionki w budownictwie i polskiej kulturze materialnej. Autorami byli architekci: Krzysztof Ingarden, Aleksander Janicki, artysta plastyk: Jacek Ewý (rys. 8).

Po pięciu latach kolejny polski pawilon na Expo 2010 w Szanghaju, zaprojektowany przez Marcina Mostafę i Natalię Paszkowską w finezyjny sposób odwołuje się do sztuki ludowej. Przeszklony budynek o formie sytuującej go między minimalizmem a dekonstruktywizmem został pokryty deseniem wywodzącym się z motywów ludowej wycinanki. Ten sam wyrazisty wzór pojawia się na wszystkich ścianach, dachach, a także we wnętrzach. Ważną rolę odgrywa tu światło naturalne i sztuczne grając wycinankowymi wzorami w różny sposób i w różnych gamach kolorystycznych. Jest to współczesne, na miarę XXI wieku echo tego, czym we wiejskich kurpiowskich izbach były wycinankowe ozdoby wiszące u sufitów poruszane ruchem powietrza, ozdobnie wycinane deski na szczytowych ścianach domów, koruny nad oknami i ozdobne balustrady ganków (rys. 9).

Nurt wernakularny we współczesnej architekturze polskiej można zaobserwować we wielu realizacjach. Przed 1989, nawiązania do form regionalnych dotyczyły przede wszystkim budownictwa domów jednorodzinnych oraz kościołów i wynikały z ograniczeń rynkowych. Dostosowana do możliwości wykonawczych technologia budowy i konstrukcja oraz użyte materiały były tym, czym dysponowała społeczność lub inwestor decydujący się na budowę. Obecnie kształt budynków lub ich elementów jest wynikiem świadomego wyboru i interpretacji form regionalnych. Wybór ten zależy od twórcy i celu, jakiemu służy budynek. Równocześnie jednak nowe przedsięwzięcia tylko w wyjątkowych przypadkach spełniają kryteria „architektury niespiesznej" (*slow-architecture*), architektury zrównoważonego rozwoju (*sustainable architecture*). Wydaje się jednak, że presja sytuacji ekologicznej i ekonomicznej spowoduje upowszechnienie architektury zbliżonej do założeń architektury wernakularnej, *slow-architecture* i *sustainable architecture*, przynajmniej w niektórych grupach inwestycji.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

PRZYPISY

[1] Najstarsze budowle wznoszone przez mieszkańców dla siebie samych, w technologiach jakie narzucało środowisko geograficzne i o rozwiązaniach konstrukcyjnych – wyniku przekazywanych doświadczeń omawiają m.in. książki T. Kelm, A. Rapoporta, M. Tobolczyk.
[2] Za spektakularny koniec epoki modernizmu przyjęto dzień 15 lipca 1972, w którym zniszczone zostały wielkopłytowe bloki osiedla Pruitt-Igoe w St. Louis, autorstwa był Minoru Yamasaki. Jednak pierwszą poważną krytyką tego nurtu była publikacja w 1965 roku dziennikarki Jane Jacobs, *The Death and Life of Great American Cities*, która zbiegła się w czasie z publikacjami Venturiego. W 1975 roku nazwa kierunku została przypieczętowana znaną publikacją Charlesa Jencksa.
[3] Określenie używane przez B. Lisowskiego w publikacji Modern Architecture in Poland, Polonia Publishing House, Warsaw 1968.
[4] Między innymi w książce Architecture Today, nurt wernakularny jest wyróżniony jako jeden z kierunków rozwoju współczesnej architektury. Zakres znaczeniowy tego terminu zmieniał się od połowy XIX wieku kiedy został użyty po raz pierwszy w Anglii; w Polsce obecnie w różnych środowiskach były, i są obecnie używane także inne określenia. Zagadnienie to jest omówione w artykule J. Szewczyka *Regionalizm w teorii i praktyce architektonicznej*, Czasopismo Naukowe „Kultura i Historia" 12/2007.
[5] http://slowtextiles.org/.
[6] Ostatnia konferencja pod nazwą Slow Textiles odbyła się w dniach 8–9 maja 2010 w Stroud College w Gloucestershire.
[7] Kryteria, jakimi posługuje się Oak Ridge National Laboratory US Department of Energy.
[8] Badania przeprowadzone na próbie 30 obiektów polskiej architektury wernakularnej.
[9] Stosunkowo wcześnie, bo od początku lat 70. prace Victora Papanka zwracają uwagę na konieczność przemodelowania sposobu projektowania (designu) ze względu na szeroko pojęte uwarunkowania ekologiczne i społeczne.
[10] Architektura 2/98, s. 10.
[11] Architektura 2/98 s. 18.
[12] Architektura 11/97 s. 13.
[13] Boisko – centralnie położona przestrzeń przejazdowa tradycyjnej stodoły.

BIBLIOGRAFIA

Czerwiński T., *Budownictwo ludowe w Polsce,* Sport i Turystyka Muza S.A., Warszawa 2006.
Hansen D., *Architektura „Niespieszna"*, Czasopismo Techniczne, Z.2-A/2007 Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej
Kelm T., *Architektura ziemi tradycja i współczesność*, Wydawnictwo Murator, Warszawa 1996.
Lisowski B., *Modern Architecture in Poland*, Polonia Publishing House, Warsaw 1968.
Papanek V., *Design for the Real World. Human Ecology and Social Change*, Thames&Hudson, London 1984.
Rapoport A., *House Form and Culture*, Prentice Hall, 1969.
Ruszczyk G., *Architektura drewniana w Polsce*, Sport i Turystyka Muza S.A., Warszawa 2009.
Steele J., *Architecture Today*, Phaidon Press Limited, 1997.
Szewczyk J., *Regionalizm w teorii i praktyce architektonicznej*.
Tobolczyk M. *Narodziny architektury*, PWN 2000.
Architektura: 4/96, 11/97, 2/98.
Czasopismo Naukowe „Kultura i Historia" 12/2007.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ